



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Monika Horna-Cieślak

Warszawa, 29 marca 2024 roku

ZEW.422.4.2024.ES

Pani
Joanna Mucha
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej

Szanowna Pani Minister,

w ostatnich latach nastąpił istotny wzrost liczby cudzoziemców przybywających do naszego kraju i pozostających z rodzinami w Polsce, co w sposób naturalny przełożyło się na zwiększenie liczby dzieci cudzoziemskich uczęszczających do polskich szkół. Co istotne, dane, które posiadamy, wskazują, że tylko w ciągu ostatnich dwóch lat liczba małoletnich cudzoziemców obecnych w polskim systemie oświaty wzrosła niemal czterokrotnie (tzn. o 292,3%)¹. Głównym tego powodem była rosyjska, pełnoskalowa, agresja na Ukrainę, która zmusiła miliony obywateli tego państwa (w tym zwłaszcza matki z dziećmi) do opuszczenia swojej ojczyzny w poszukiwaniu bezpiecznego schronienia w Polsce.

Jak wskazuje Centrum Edukacji Obywatelskiej w jednej ze swoich analiz: *W tej chwili w polskich szkołach uczy się ok. 185 tysięcy uczennic i uczniów z Ukrainy (w tym ok. 135 tys. z nich to uchodźcy wojenni)*². Szacuje się jednak, iż liczba dzieci ukraińskich doświadczonych wojną, znajdujących się wciąż poza polskim systemem edukacji wynosi około 150 tysięcy.

Powyższa sytuacja jest wynikiem aktualnego brzmienia § 15 rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 21 marca 2022 r. w sprawie organizacji kształcenia, wychowania i opieki dzieci i młodzieży będących obywatelami Ukrainy (Dz. U. z 2022 poz. 645), zgodnie z którym:

Dzieci i uczniowie będący obywatelami Ukrainy, którzy przybyli do Polski w związku z działaniami wojennymi na terytorium Ukrainy, którzy pobierają naukę w przedszkolu lub szkole funkcjonujących w ukraińskim systemie oświaty z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, nie podlegają obowiązkowemu rocznemu przygotowaniu

¹ Najwyższa Izba Kontroli, „Informacja o wynikach kontroli KSZTAŁCENIE DZIECI CUDZOZIEMCÓW W POLSKICH SZKOŁACH” (KNO.430.6.2023, Nr ewid. 108/2023/P/23/021/KNO).

² Centrum Edukacji Obywatelskiej, Raport „Uczniowie uchodźczy z Ukrainy w polskim systemie edukacji” (Opracowanie: Paulina Chrostowska, stan na październik 2023 r.).

przedszkolnemu, obowiązkowi szkolnemu albo obowiązkowi nauki, o których mowa w ustawie z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe. Rodzic lub osoba sprawująca opiekę nad dzieckiem lub uczniem składa do gminy właściwej ze względu na miejsce pobytu dziecka lub ucznia oświadczenie o kontynuacji przez dziecko lub ucznia kształcenia w ukraińskim systemie oświaty

Powyższa regulacja przyznaje w ten sposób, jeśli chodzi o małoletnich obywateli Ukrainy, ale – co bardzo istotne – tylko tych, których pobyt w Polsce jest wynikiem działań wojennych, pierwszeństwo kontynuacji pobierania przez nich nauki w ukraińskim systemie oświaty. Rozporządzenie MEiN wymaga jedynie oświadczenia rodzica lub opiekuna dziecka, aby wyłączyć dziecko z tej grupy spod ustawowego obowiązku szkolnego realizowanego w polskiej placówce (art. 35 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, Tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 900 – dalej: *Prawo oświatowe / p.o.*). Uregulowanie to jest tym samym rozwiązaniem szczególnym wobec generalnego rozwiązania kwestii edukacji małoletnich cudzoziemców w Polsce, wynikającego z art. 165 ust. 1 p.o., zgodnie z którym:

Osoby niebędące obywatelami polskimi korzystają z nauki i opieki w publicznych przedszkolach [...], a podlegające obowiązkowi szkolnemu, korzystają z nauki i opieki w publicznych szkołach podstawowych, publicznych szkołach artystycznych oraz w publicznych placówkach [...] na warunkach dotyczących obywateli polskich.

Jestem świadom, że przyjęcie, po 24 lutego 2022 r., reguł szczególnych dotyczących dzieci uchodźczych z Ukrainy miało swoje poważne uzasadnienie:

- naturalną obawę o zdolność polskiego systemu oświaty do tak nagłego przyjęcia (przy tym w połowie roku szkolnego) kilkuset tysięcy grupy uczniów z Ukrainy,
- obawę o czas potrzebny do przygotowania do tego zadania szkół i placówek,
- wiarę w to, że uczniowie z Ukrainy, którzy zmuszeni byli opuścić swój kraj rychło powrócą na jego terytorium po zakończeniu działań wojennych (są w Polsce jedynie czasowo), a zatem ma uzasadnienie teza, że lepiej by kontynuowały naukę w systemie ukraińskim.

W tym kontekście, z wielką wdzięcznością wobec wszystkich samorządów i szkół, które przyjęły wówczas dzieci ukraińskie, wobec nauczycieli i innych pracowników oświaty, a także pracowników organizacji społecznych, którzy zaopiekowali się tymi dziećmi, z pełną satysfakcją mogę dziś – jako Zastępca Rzeczniczki Praw Dziecka – stwierdzić, że obawy o zdolność polskiej szkoły do przyjęcia w jej progi nowych uczennic i uczniów z Ukrainy

były nieuzasadnione. Nasz system oświaty, nasi nauczyciele – wspaniale zdali ten trudny egzamin. W ciągu dwóch zimowych miesięcy 2022 r., byliśmy w stanie przyjąć do polskich placówek oświatowych około 150 tysięcy uczniów ukraińskich.

Co więcej, umieliśmy umiejętnie wykorzystać w tym celu narzędzia, które polskie prawo oświatowe miało przygotowane, a które dobrze służyły i służą pomocą dzieciom z doświadczeniem uchodźczym, takie jak: oddziały przygotowawcze, osoby zatrudnione jako pomoc nauczycieli, dodatkowe zajęcia z języka polskiego (art. 165 ust. 7-8 i ust. 11-13) czy asystenci międzykulturowi. Efektem tego jest m.in. to, co wynika z badań prowadzonych przez organizacje pozarządowe, gdzie uczennice i uczniowie ukraińscy pytani, co z Polski chcieliby zabrać ze sobą do swojej ojczyzny, bardzo często odpowiadają „polską szkołę”.

Z drugiej strony, towarzysząca nam (z pewnością wpływająca na rozwiązania przyjęte w rozporządzeniu MEiN) nadzieja na szybkie zakończenie wojny w Ukrainie, okazała się, niestety, płonna – konflikt nadal trwa, codziennie zabierając dziesiątki, jeśli nie setki osób, w tym dzieci, dzieląc rodziny, powodując traumę w psychice młodych ludzi.

Oznacza to jednak także, że niepokojąco wydłuża się czas korzystania przez uczniów z Ukrainy, którzy nie rozpoczęli realizacji obowiązku szkolnego w polskich szkołach, jedynie z nauki w formie zdalnej w ukraińskim systemie oświaty. Zwracam przy tym uwagę, na kilka istotnych kwestii związanych z tą sytuacją:

- dla wielu uczniów ten kolejny 2-letni już okres nauki zdalnej (tym razem, wywołany wojną), jest kontynuacją wcześniejszej kilkumiesięcznej / rocznej / lub nawet dłuższej edukacji także w formule zdalnej w okresie pandemii wirusa SARS-CoV-2 (lata 2020-2021) ze wszystkimi ułomnościami nauki zdalnej w zakresie zdobywania kompetencji edukacyjnych, jak i – przede wszystkim – separacji od rówieśników,
- uczennice i uczniowie z Ukrainy, którzy nie weszli do polskiego systemu oświaty są niejako „niewidoczni”, jako, że nie mamy żadnych, efektywnych narzędzi weryfikacji czy (zgodnie z oświadczeniem ich rodziców lub opiekunów) w ogóle łączą się zdalnie z swoimi ukraińskimi placówkami oświatowymi (a chcę tutaj podkreślić, że dociera do mnie, m.in. za pośrednictwem Dziecięcego Telefonu Zaufania RPD 800 12 12 12, bardzo wiele sygnałów o dzieciach zupełnie „poza systemem” edukacji – tak polskim, jak i ukraińskim),
- wreszcie, ta grupa małoletnich może doświadczać szczególnych trudności w procesie integracji ze społeczeństwem polskim i uczenia się języka polskiego, postrzeganego

tutaj jako narzędzie komunikacji z polskimi rówieśnikami, która z kolei jest konieczna dla uniknięcia przez dzieci uchodźcze stygmatyzacji, odrzucenia, dla radzenia sobie z traumą wojenną i ich rehabilitacji psychicznej,

- polska szkoła, nauczyciele, pedagodzy, psychologowie mogliby pomóc identyfikować takie sytuacje i potrzeby dzieci.

Pragnę ponownie podkreślić, że z uwagi na brak systemowego mechanizmu, który pozwalałby na monitorowanie realizacji przez dzieci ukraińskie obowiązku szkolnego w systemie oświaty Ukrainy, nie wiemy, które dzieci rzeczywiście korzystają z edukacji zdalnej w placówkach ukraińskich, a które w ogóle utraciły kontakt ze szkołą i jak długo taka sytuacja trwa.

Ponadto istotną kwestią – na którą warto zwrócić szczególną uwagę – w przypadku dzieci z Ukrainy uczących się poza polskim systemem oświaty, jest brak naszej wiedzy, jaką część tej grupy stanowią np. małe dzieci ze specjalnymi potrzebami, z niepełnosprawnościami, wymagające diagnozy oraz działań wspierających, w tym edukacyjnych czy terapeutycznych. W przyszłości konsekwencje zaniedbania tych grup dzieci, znajdujących się obecnie poza polskim systemem edukacji, mogą mieć bardzo poważne skutki, zwłaszcza w kontekście ich społecznego funkcjonowania, budowania kompetencji edukacyjnych i emocjonalnych oraz wchodzenia w dorosłość.

Należy wreszcie podkreślić, że rozwiązania aktualnie przewidziane w rozporządzeniu MEiN niejako dyskryminują dzieci uchodźcze z Ukrainy wobec np. ich współobywateli, którzy przybyli do Polski jeszcze przed wybuchem wojny, wobec innych dzieci uchodźczych (np. czeczeńskich), a nawet wobec dzieci-cudzoziemców, którzy przebywają na terytorium RP bez wymaganych dokumentów – wszyscy oni są bowiem objęci obowiązkiem szkolnym realizowanym w polskich placówkach oświatowych, niezależnie od decyzji ich rodziców czy opiekunów.

Sytuacja dzieci ukraińskich przybyłych do Polski z terytorium Ukrainy po 24 lutego 2022 r. wymaga natomiast – moim zdaniem – rozważenia rozszerzenia na tę grupę dzieci rozwiązań umożliwiających im podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej i językowej, np. na zbliżonych zasadach, jak te stosowane obecnie wobec uczennic i uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych.

W konsekwencji, mając na względzie wszystkie wymienione powyżej okoliczności, stoję na stanowisku, że rozwiązania przyjęte w rozporządzeniu MEiN przestały obecnie

(w związku z wpływem kolejnych miesięcy wojny w Ukrainie i naszych obserwacji odnośnie poziomu przygotowania polskiego systemu oświaty do absorpcji dzieci ukraińskich) spełniać swoje zadanie, straciły też uzasadnienie. Uważam, że w chwili obecnej nie gwarantują one w pełni uczennicom oraz uczniom z Ukrainy ich konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do nauki. Powyższa sytuacja wymaga – w mojej ocenie – podjęcia zdecydowanych działań naprawczych.

Wobec powyższego, na podstawie art. 10a ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 292), zwracam się do Pani Minister z apelem o podjęcie pilnych działań zmierzających do:

- ustalenia liczby dzieci z Ukrainy przebywających w Polsce, które nadal nie znalazły się w polskim systemie oświaty,
- wprowadzenia stosownych zmian do rozporządzenia MEiN mających na celu objęcie wszystkich małoletnich obywateli Ukrainy obowiązkiem szkolnym realizowanym w polskim systemie oświaty,
- rozważenia rozwiązań pozwalających na monitorowanie realizacji tego obowiązku przez dzieci ukraińskie,
- przygotowania polskich placówek oświatowych na kolejną grupę uczennic i uczniów z Ukrainy, począwszy od roku szkolnego 2024/2025.

Niezależnie od powyższego, wiedząc, że dzieci intensywniej niż dorośli doświadczają różnorodności, dążąc do tego, aby zawsze wpływało to na kształtowanie postawy szacunku i tolerancji dla odmienności, dialogu i wrażliwości, proszę Panią Minister o rozważenie wprowadzenia do polskich szkół edukacji antydyskryminacyjnej. Uważam, że to działanie mogłoby pomóc uczennicom i uczniom polskim w przezwyciężaniu stereotypów, które mogą w naturalny sposób odbijać się na ich relacjach z koleżankami i kolegami z Ukrainy, innych państw, grup mniejszościowych, dzieci z niepełnosprawnościami itd.

Chciałbym przy tym podkreślić, że postulaty przekazywane Pani Minister w tym wystąpieniu są efektem dziesiątek spotkań z dziećmi i młodzieżą, jak również z organizacjami pozarządowymi i międzynarodowymi działającymi na ich rzecz.

Z poważaniem

Zastępca Rzeczniczki Praw Dziecka

Adam Chmura

Potwierdzam zgodność kopii wydruku z dokumentem elektronicznym:

Identyfikator dokumentu	437371.1442429.2579893
Sygnatura dokumentu	ZEW.422.4.2024
Data dokumentu	2024-03-29
Skrót dokumentu	EFDA25705DA8CF5B31532AFD8CB3FEEA270B0590
Wersja dokumentu	1.4
Data podpisu	2024-03-29 11:35:10
Podpisane przez	Adam Chmura Zastępca Rzecznika Praw Dziecka
Data podpisu	2024-03-29 11:35:39
Podpisane przez	Adam Chmura Zastępca Rzecznika Praw Dziecka

EZD 3.122.10.10.

Zgodnie z Zarządzeniem Nr 1 Rzecznika Praw Dziecka z dnia 2 stycznia 2015 roku wprowadzającym w Biurze Rzecznika Praw Dziecka system Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją, pismo podpisane elektronicznym podpisem kwalifikowanym nie wymaga podpisu własnoręcznego jako właściwie zatwierdzone w systemie teleinformatycznym BRPD.